

Adam MYŚLICKI

## **CZY IMIGRACJA Z UKRAINY ZAPEŁNI LUKĘ EMIGRACYJNĄ W POLSCE?**

### **Abstrakt:**

*Post-akcesyjna emigracja Polaków do bogatszych krajów Unii Europejskiej przyniosła dotkliwe straty demograficzne dla Polski. Ponad 2-milionowa rzesza ludzi zdolnych do pracy nie kwapi się do powrotu do ojczyzny. W tym samym czasie statystyki urodzeń po spektakularnym spadku w stosunku do początku lat 90-tych utrzymują swój katastrofalny trend. Wymienione trendy demograficzne przedstawiają niezwykle groźny dla Polski scenariusz na przyszłość. Oficjalne szacunki mówią, że w 2050 roku liczba ludności w Polsce osiągnie poziom 32-36 milionów przy jednoczesnym znaczącym pogorszeniu się jej struktury wiekowej. I właśnie teraz, od 2014 roku, obserwujemy bezprecedensowy napływ ludności ukraińskiej do Polski. Na chwilę obecną szacunki wskazują na liczbę około 1 miliona obywateli Ukrainy, przebywających w Polsce legalnie i nielegalnie. Ich liczba ciągle wzrasta. Autor niniejszego opracowania stara się przedstawić istotne dane, przydatne dla dalszych rozważań w przedmiotowej kwestii.*

**Słowa kluczowe:** Ukraina, Polska, imigracja, emigracja, wiza, pobyt czasowy, repatriacja, ustawa o cudzoziemcach, praca cudzoziemców

### **Wstęp – słowo o poakcesyjnej emigracji polskiej**

Z informacji przedstawionej w ub. roku przez Główny Urząd Statystyczny<sup>1</sup> wynika, że w końcu 2014 roku poza granicami naszego kraju przebywało czasowo łącznie 2320 tys. obywateli Polski (stanowiących około 6,6% populacji). Głównymi kierunkami wyjazdów naszych rodaków niezmiennie pozostają kraje Unii Europejskiej (1901 tys.), w szczególności Niemcy i Wielka Brytania. Statystyki pokazują, że z wyjątkiem okresu 2008-2010 liczba Polaków poza granicami kraju rosła, przy czym spadek liczby obywateli polskich w niektórych krajach UE, dotkniętych kryzysem, takich jak Hiszpania i Grecja, rekompensowany jest znacznym wzrostem w pozostałych.

---

<sup>1</sup> „Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004 – 2014”, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 05.10.2015r.; [http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5471/11/1/1/szacunek\\_emigracji\\_z\\_polski\\_w\\_latach\\_2004-2014.pdf/](http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5471/11/1/1/szacunek_emigracji_z_polski_w_latach_2004-2014.pdf/)

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

Jeśli chodzi o bilans zysków i strat dla naszego kraju, wynikający z takiego obrotu sprawy, wyrażono już wiele opinii. Wielokrotnie przytaczane są pozytywne aspekty emigracji, takie jak możliwość zdobycia doświadczenia, umiejętności językowych, czy też zgromadzenia kapitału przez młodych Polaków, jak również często wymieniany pozytywny dla naszej gospodarki wpływ transferów pieniężnych dla członków rodzin emigrantów zarobkowych. Ten ostatni element jest najczęściej pomijany w ekonomicznych statystykach, mimo iż stanowi wprawdzie zmienny, ale znaczący wkład do poziomu zamożności polskich gospodarstw domowych. Ocenia się, iż w szczytowym momencie, między 2005 a 2007 rokiem, wartość prywatnych transferów do Polski przekraczała 2% PKB, co przekładało się na kwotę ponad 20 mld zł rocznie<sup>2</sup>.

Większość specjalistów jest jednak zdania, iż *de facto* wszelkie pozytywne emigracji z Polski mają krótkotrwały charakter, a jej „gospodarcze skutki (...) będą (...) bardzo dotkliwe. Polacy będą przyczyniać się do budowy dobrobytu w docelowych krajach wyjazdów, głównie w UE. Polska gospodarka tym czasem odnotuje tylko straty, a i wolumen transferów do kraju będzie maleć.”<sup>3</sup> Miarodajny wydaje się raport nowosądeckiej Fundacji Pomyśl o Przyszłości, zalecany przez czołowych przedstawicieli polskiej nauki i biznesu<sup>4</sup>. Z zawartych w nim wyliczeń wynika, że straty z wpływów polskiego budżetu będące skutkiem bezpowrotnego wyjazdu z Polski 1,7 mln Polaków w ciągu 40 lat ich produktywności (obliczone na 1543 mld zł) przewyższają 2.5-krotnie wartość dotacji z Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2020 (w sumie jest to 694 mld zł). Z geopolitycznego punktu widzenia, masowa emigracja skutkuje przede wszystkim obniżeniem siły witalnej narodu w bardzo empirycznym, wręcz namacalnym wymiarze. Z badań wynika, iż nie ma ona tymczasowego charakteru, coraz częściej za granicę wyjeżdżają całe rodziny, a nie tylko pojedynczy ich żywicieli<sup>5</sup>, a z psychologicznego punktu widzenia ewentualna decyzja o powrocie do kraju staje się trudniejsza w miarę upływu czasu spędzonego na emigracji. Należy wziąć pod uwagę, iż potomkowie emigrantów zapewne nie powrócą do kraju swoich przodków, nie mając do tego tak wyrazistego impulsu, jakim dla decyzji ich rodziców był motyw ekonomiczny,

---

<sup>2</sup> „Wpływ przepływów pieniężnych na polską gospodarkę w latach 1992-2012 – raport Western Union, przygotowany przez Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych - CASE”, Warszawa, 29 czerwca 2012;

[/http://www.case-research.eu/sites/default/files/publications/2012\\_Western%20Union%20Raport.pdf/](http://www.case-research.eu/sites/default/files/publications/2012_Western%20Union%20Raport.pdf/)

<sup>3</sup> „Emigracja Polaków po 2004 roku i jej skutki”, Biuletyn OPINIE FAE nr 9/2014, Warszawa, 17.06.2014 r.; [/http://fae.pl/biuletynopiniefaeskutkimigracijpolakow.pdf/](http://fae.pl/biuletynopiniefaeskutkimigracijpolakow.pdf/)

<sup>4</sup> „Razem budujmy naszą zamożność”, Fundacja Pomyśl o Przyszłości, Nowy Sącz, 2015, s. 18.

<sup>5</sup> Tamże.

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

będąc jednocześnie związanym kulturowo bardziej z krajem, w którym się wychowają.

Jesteśmy na swoistej demograficznej równi pochyłej, która prowadzi nasz kraj ku katastrofie. Wg prognoz GUS z 2014 roku<sup>6</sup>, w 2050 roku, w zależności od urzeczywistnienia się jednego z czterech przyjętych scenariuszy (od najbardziej do najmniej optymistycznego), liczba ludności Polski ma oscylować pomiędzy 32 a 36 mln, przy odsetku ludności powyżej 65 roku życia na poziomie 31,3 - 35,7%! Dość przypomnieć, że w 2013 ten odsetek wynosił 15,8%. Przytoczona prognoza uwzględnia wpływy migracyjne na stan ludności, przy czym zakłada, iż saldo między emigracją za granicę a imigracją z zagranicy będzie dla naszego kraju ujemne do ok. 2035 roku, po czym powinno pozostawać dodatnie. Biorąc pod uwagę gwałtowny przyrost liczby ukraińskich imigrantów do Polski od 2014 roku, prognozę GUS – w części przewidywań migracyjnych – należałoby uaktualnić (o ile byłoby to w ogóle możliwe, wobec faktu, iż nikt do końca nie jest w stanie przewidzieć, jak rozwinie się tak zainicjowany trend), jednak jest ona zdeterminowana czynnikiem daleko bardziej istotnym, tj. współczynnikiem dzietności w naszym kraju (*TFR – total fertility rate*), oscylującym od 1999 roku między 1,22 a 1,4, podczas gdy na początku lat 90-tych wynosił on 2,0<sup>7</sup>.

Z pewnością jednym ze skutków emigracji jest znaczący spadek wskaźników bezrobocia w naszym kraju, który po akcesji do UE w maju 2004 roku z prawie 20% spadł do rekordowych 8,8% w październiku 2008 roku<sup>8</sup>. Wprawdzie wskaźnik ten, z uwagi na kryzys ekonomiczny, jaki spotkał świat zachodni w tymże 2008 roku, wzrósł w kolejnych latach, by ponownie wrócić do poziomu 8,8% w czerwcu 2016 roku, jednak to ten pierwszy, czteroletni okres spadku bezrobocia jest wiązany bezpośrednio z wypływem ponad dwóch milionów naszych obywateli do bogatszych krajów UE. Trudno oceniać go pozytywnie, a ci, którzy starają się go tak przedstawiać, wykazują się niezwykłą krótkowzrocznością. Warto przytoczyć przykład najbiedniejszego kraju Europy, Mołdawii, w którym wg danych statystycznych wskaźnik bezrobocia spadł między 2010 a 2015 rokiem z 8% na mniej, niż 5%<sup>9</sup>, przy czym ocenia się, że 15-20% populacji kraju pozostaje stale poza jego granicami<sup>10</sup>. Wprawdzie Polsce daleko jeszcze na szczęście do statusu ekonomicznego Mołdawii, jak również do

---

<sup>6</sup> „Prognoza ludności na lata 2014-2050”, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014  
[http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5469/1/5/1/prognoza\\_ludnosci\\_na\\_lata\\_2014\\_-\\_2050.pdf/](http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5469/1/5/1/prognoza_ludnosci_na_lata_2014_-_2050.pdf/)

<sup>7</sup> Tamże, str. 35.

<sup>8</sup> <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-w-latach-1990-2016,4,1.html>

<sup>9</sup> [www.statista.com/statistics/513349/unemployment-rate-in-moldova/](http://www.statista.com/statistics/513349/unemployment-rate-in-moldova/)

<sup>10</sup> “Forecasting migration between the EU, V4 and Eastern Europe – Impact of visa abolition” – raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa, Lipiec 2014, str. 181.

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

jego wysoce niewydajnej ekonomicznie struktury zatrudnienia związanego z niezwykle wysokim udziałem zatrudnionych w sferze budżetowej, niemniej jednak analogia jest widoczna. Abstrahując od przytoczonego przykładu Mołdawii, okoliczność niskiego bezrobocia w Polsce jest bardzo znacząca dla zjawiska będącego przedmiotem niniejszego artykułu, którym jest imigracja obywateli Ukrainy do Polski.

## **Ukraina**

Migracje zarobkowe obywateli Ukrainy mają długą tradycję. Daleko przed nastaniem kryzysu politycznego przełomu lat 2013/2014, liczba Ukraińców pracujących poza swoją ojczyznę przekraczała stale milion osób, przy czym głównymi kierunkami wyjazdów „na zarabanki” były Rosja oraz kraje Unii Europejskiej. Interesujące są dane dotyczące zmian w obszarze krajów docelowych migrujących ob. Ukrainy. Jak podaje Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia<sup>11</sup>, już w latach 2010-2012 nastąpiła znacząca zmiana. Miejsce dotychczasowych liderów: Czech i Włoch zajęła Polska. Wśród czynników, które mogły o tym zadecydować, należy wymienić liberalną politykę wizową Polski, która m. in. w 2006 roku wprowadziła możliwość wykonywania pracy przez obywateli wybranych sześciu krajów byłego Związku Radzieckiego, w tym Ukrainy, bez konieczności uzyskania zezwolenia od właściwego miejscowo wojewody<sup>12</sup>, bliskość geograficzna Polski w stosunku do wyżej wymienionych krajów, a także spadek bezrobocia skutkujący brakiem rąk do pracy w polskich przedsiębiorstwach.

Odnosząc się do destabilizacji Ukrainy spowodowanej „rewolucją Majdanu” i aneksji Krymu przez Rosję wraz z interwencją militarną w Donbasie w 2014 roku, jako okoliczności będącej najbardziej istotną przyczyną inicjującą ruchy migracyjne, należy odnotować, że spowodowała ona migrację zarówno o wewnętrznym, jak i zewnętrznym charakterze. Wg oficjalnych danych, ta pierwsza osiągnęła poziom 1,5 mln osób przesiedlonych z Krymu i terenów ogarniętych działaniami wojennymi na inne terytoria Ukrainy. W tym samym czasie, do Rosji wyemigrowało nawet do 0,5 mln obywateli Ukrainy<sup>13</sup>. W statystykach emigracja do krajów UE nie odnotowała znaczącego wzrostu – za wyjątkiem naszego kraju.

## **Kontekst administracyjno-prawny**

---

<sup>11</sup> „Kryzysowa migracja Ukraińców”, Marta Jaroszewicz, Komentarze OSW, nr 187, 19.10.2015, Ośrodek Studiów Wschodnich im. M. Karpia

[http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze\\_187.pdf/](http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_187.pdf/)

<sup>12</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 30 sierpnia 2006 r. w sprawie wykonywania pracy przez cudzoziemców bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę (Dz.U. 2006 nr 156 poz. 1116)

<sup>13</sup> „Kryzysowa migracja Ukraińców”, Marta Jaroszewicz, Komentarze OSW, nr 187.

**Myślicki, A., Czy Imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

Zanim przejdziemy do analizy statystyk, obrazujących tendencje, będące przedmiotem niniejszego opracowania, kilka słów rzucających światło na temat możliwości legalnego pobytu i pracy w Polsce, jakie stoją przed obywatelami Ukrainy z prawn-administracyjnego punktu widzenia. Nie jest celem niniejszego opracowania szczegółowe opisanie obowiązujących w tym względzie procedur, ale raczej ogólne zobrazowanie stanu faktycznego, i umożliwienie zrozumienia prawnego sensu pojęć stosowanych w dalszej części artykułu.

Należy pamiętać, iż dla obywateli Ukrainy obowiązuje na terenie UE ruch wizowy. Oznacza to, że przy wjeździe do naszego kraju, obowiązani są oni do przedstawienia stosownej wizy wjazdowej, wydanej przez polską placówkę dyplomatyczną. Pomijając tzw. wizy tranzytowe (typ „A” i „B”), cudzoziemiec może ubiegać się o uzyskanie wizy typu „C”, uprawniającej do pobytu na terenie strefy Schengen (w czasie jednego lub kilku wjazdów) do 90 dni w ciągu pół roku lub też wizy typu „D”, uprawniającej do wjazdu i ciągłego pobytu w Polsce lub kilku pobytów następujących po sobie, trwających łącznie dłużej niż 3 miesiące. Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach<sup>14</sup> określa poszczególne cele uzyskania wizy. Nietrudno zgadnąć, iż wiza wydana w celach turystycznych będzie wizą typu „C”, zaś ta wydana w celach prowadzenia działalności gospodarczej, czy też podjęcia pracy zarobkowej, będzie wizą typu „D”, jako uprawniającą do dłuższego pobytu w jednym z krajów UE, jakim jest Polska. Należy przy tym pamiętać, iż posiadanie wizy krajowej typu „D” nie wyklucza możliwości podróży do innych krajów strefy Schengen, o ile nie jest to sprzeczne z celem pobytu w naszym kraju, który był podstawą jej uzyskania. Gdy będziemy się jednak przyglądać poniższym statystykom, pamiętajmy, iż dla wielu obywateli Ukrainy, którzy nie posiadają możliwości uzyskania wizy typu „D” (np. z uwagi na brak kontaktów umożliwiających znalezienie potencjalnego pracodawcy), nawet wiza typu „C” będzie furką dla dłuższego pobytu w naszym kraju. Można zaryzykować stwierdzenie, iż większość obywateli Ukrainy, przyjeżdżających do naszego kraju z wizą typu „C”, zamierza podjąć pracę nielegalnie, zaś uzyskanie wizy długoterminowej po znalezieniu chętnego do legalnego zatrudnienia pracodawcy jest właściwie formalnością.

Wspomniana ustawa o cudzoziemcach określa możliwości uzyskania karty pobytu w Polsce – czasowego lub stałego. Zezwolenie na pobyt czasowy (wydawane maksymalnie na okres trzech lat) uzasadniane jest najczęściej chęcią wykonywania pracy na terytorium Polski (w okresie od 1 stycznia do 31 lipca 2016 roku 66% wydanych zezwoleń<sup>15</sup>), w drugiej kolejności chęcią podjęcia lub kontynuowania studiów. Względy rodzinne i inne mają marginalny charakter.

Dane dotyczące liczby wydanych zezwoleń na pobyt stały, jak również rezydenta długoterminowego UE, z logicznego punktu widzenia nie mają

---

<sup>14</sup> [Dz.U. z 2013 r. poz. 1650](#)

<sup>15</sup> Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 02.10.2016 r., Urząd do Spraw Cudzoziemców; <http://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-specjalne/biezaca-sytuacja-dotyczaca-ukrainy/>

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

związku z omawianą problematyką (wzrostem ruchu migracyjnego na kierunku Ukraina-Polska), jako że najczęściej dotyczą osób bądź od co najmniej kilku lat przebywających w Polsce, bądź też legitymujących się polskim pochodzeniem. Dlatego przytoczenie poniżej wykresów statystycznych, dotyczących wyżej wymienionych zezwoleń ma charakter pomocniczy, natomiast faktem jest, iż obrazuje również tendencję zwyżkową, jeśli chodzi o wzrost obywateli Ukrainy, zamierzających osiedlić się w Polsce.

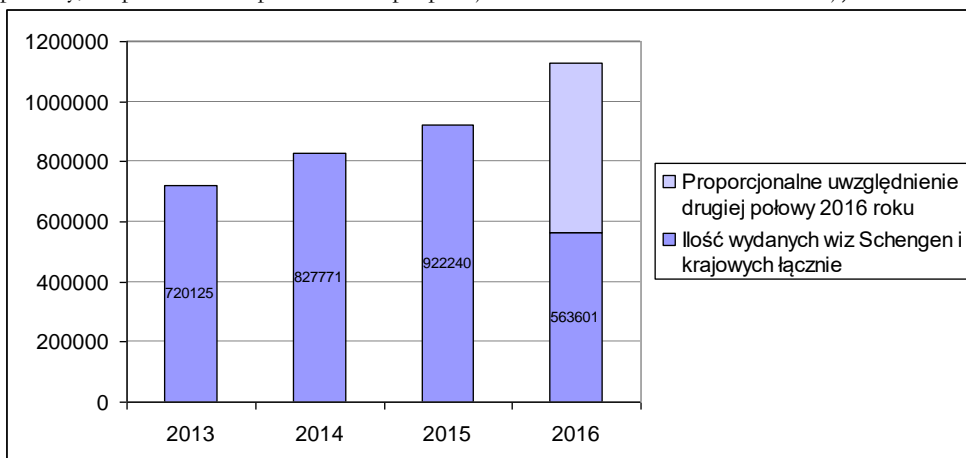
Warto przyjrzeć się bliżej liberalizacji polityki dotyczącej podejmowania pracy w Polsce przez cudzoziemców, której wyrazem jest wspomniane wyżej rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 30 sierpnia 2006 r. (patrz przypis 12). Rozporządzenie to wprowadziło możliwość zatrudniania w Polsce cudzoziemców, będących obywatelami Republiki Armenii, Republiki Białorusi, Republiki Gruzji, Republiki Mołdawii, Federacji Rosyjskiej lub Ukrainy, bez konieczności uzyskania przez nich stosownego zezwolenia. Wystarczającą podstawą do uzyskania wizy z prawem do pracy przez cudzoziemca jest w tym przypadku przedstawienie przez niego dokumentu potwierdzającego chęć zatrudnienia go przez konkretnego polskiego pracodawcę na określonym stanowisku i warunkach. Dokumentem tym jest „Oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania pracy przez obywatela Republiki Armenii, Republiki Białorusi, Republiki Gruzji, Republiki Mołdawii, Federacji Rosyjskiej lub Ukrainy”, zawierające dane pracodawcy, pracownika oraz pracy zarobkowej, której dotyczy, zarejestrowane uprzednio przez pracodawcę we właściwym miejscowo polskim urzędzie pracy, co potwierdza, że potrzeby kadrowe przedsiębiorcy nie mogą być zaspokojone z lokalnego rynku pracy. „Oświadczenie (...)” jest podstawą do podjęcia pracy sezonowej, bądź krótkoterminowej, ponieważ uprawnia do jej wykonywania tylko przez okres do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy. Należy jednak pamiętać, iż uzyskanie standardowego zezwolenia na pracę dla cudzoziemca, wykonującego ją na podstawie „Oświadczenia (...)”, aby mógł ją kontynuować przez dłuższy okres, przy dobrych chęciach pracodawcy nie następuje najmniejszych trudności.

### **Statystyki**

W celu zobrazowania tendencji emigracyjnych obywateli Ukrainy na kierunku do Polski, autor niniejszego opracowania posłużył się oficjalnymi danymi, publikowanymi przez polskie instytucje rządowe. Poniżej krótkie spojrzenie na najbardziej istotne statystyki (ryc. 1-4).

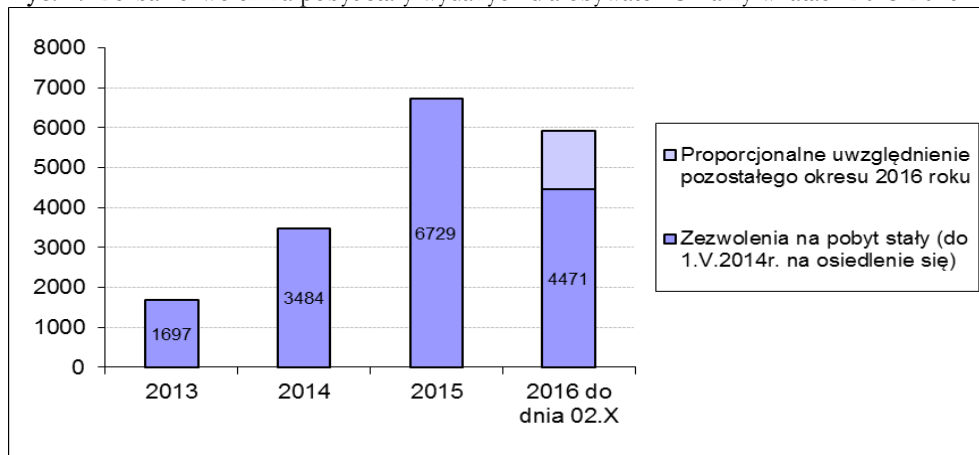
Obywatele Ukrainy wg stanu na dzień 1 lipca 2016 roku posiadali ponad 83 tys. ważnych kart pobytu na terytorium RP, a w latach 2013-2015, statystycznie rzecz ujmując, liczba wniosków zarówno o zezwolenie na pobyt stały, jak i czasowy podwajała się rok do roku. W pierwszych miesiącach 2016 roku liczba wniosków o pobyt stały zmniejszyła się, przy jednoczesnym ponownym wzroście wniosków o pobyt czasowy w porównaniu do analogicznego okresu roku 2015.

**Ryc. 1:** Ilość wydanych wiz Schengen i krajowych łącznie dla obywateli Ukrainy przez polskie placówki dyplomatyczne w latach 2013-2016 (uwaga: liczba dla roku 2016 dotyczy pierwszej jego połowy, słupek wartości podniesiono proporcjonalnie dla zobrazowania tendencji).



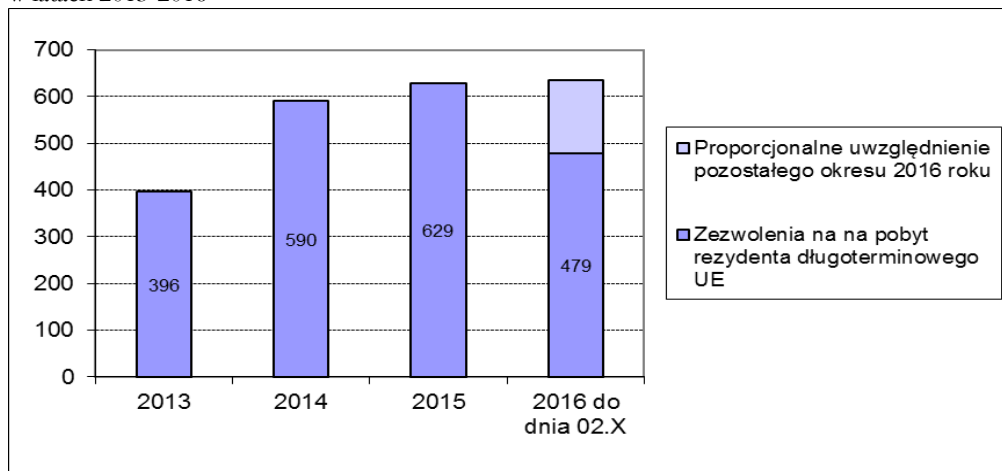
Źródło: opracowano na podstawie: *Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 28.02.2016 r.*, Urząd d/s Cudzoziemców <http://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2014/12/UKRAINA-28.02.2016-r.pdf/>; a także: *Migracje do Polski w I poł. 2016 roku – krótkie podsumowanie statystyk*, Europejska Sieć Migracyjna; <https://www.emn.gov.pl/esm/aktualnosci/14051,Migracje-do-Polski-w-I-polowie-2016-r-krotkie-podsumowanie-statystyk.print/>.

**Ryc. 2:** Liczba zezwoleń na pobyt stały wydanych dla obywateli Ukrainy w latach 2013-2016



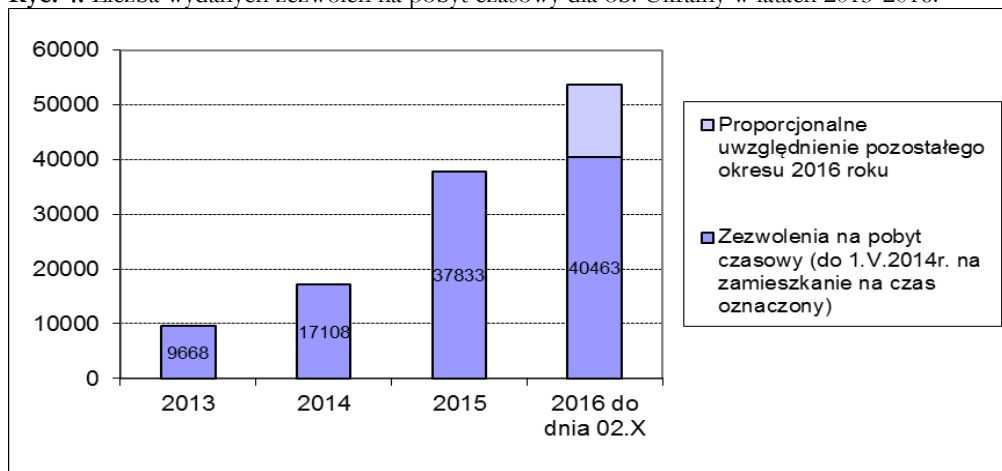
Źródło: *Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 07.08.2016 r.*, Urząd do Spraw Cudzoziemców <http://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2014/12/UKRAINA-7.08.2016-r.pdf/>.

**Ryc. 3:** Liczba wydanych zezwoleń na pobyt rezydenta długoterminowego UE dla ob. Ukrainy w latach 2013-2016



Źródło: Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 07.08.2016 r., Urząd do Spraw Cudzoziemców /<http://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2014/12/UKRAINA-7.08.2016-r..pdf/>

**Ryc. 4:** Liczba wydanych zezwoleń na pobyt czasowy dla ob. Ukrainy w latach 2013-2016.



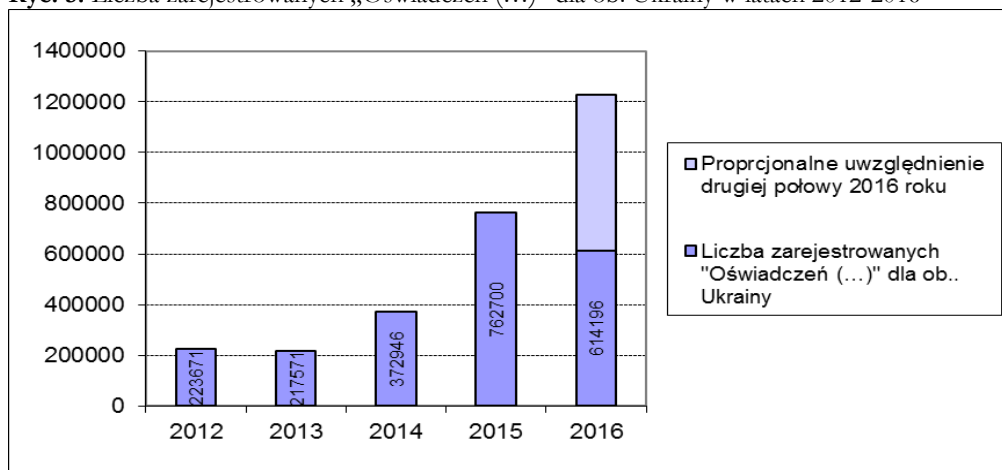
Źródło: Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 07.08.2016 r., Urząd do Spraw Cudzoziemców /<http://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2014/12/UKRAINA-7.08.2016-r..pdf/>.



**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

Uzyskanie zezwolenia na pobyt czasowy (do dnia 1 maja 2014 roku na zamieszkanie na czas oznaczony)<sup>16</sup>, czy też na pobyt stały (do dnia 1 maja 2014 roku na osiedlenie się), nie jest jedyną przewidzianą prawem możliwością legalnego przebywania i podjęcia pracy w Polsce. Kolejną jest uzyskanie na podstawie wydanego przez docelowego pracodawcę polskiego (który może być zarówno osobą prawną, jak również osobą fizyczną nieprowadzącą własnej działalności gospodarczej) „Oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy przez obywatela Republiki Armenii, Republiki Białorusi, Republiki Gruzji, Republiki Mołdawii, Federacji Rosyjskiej lub Ukrainy” wiza z prawem do pracy (najczęściej wydawana przez nasze placówki dyplomatyczne na Ukrainie wiza typ „D”), która wraz z owym „Oświadczeniem...” stanowi podstawę umożliwiającą wykonywanie pracy na terytorium Polski przez maksymalny łączny okres 180 dni w ciągu kolejnych 12 miesięcy (szczegóły patrz wyżej). Poniżej (ryc. 5) przedstawiono statystyki dotyczące liczby „Oświadczeń (...)” zarejestrowanych w polskich Powiatowych Urzędach Pracy w kolejnych latach (wartość dla roku 2016 dotyczy wyłącznie pierwszej jego połowy).

**Ryc. 5:** Liczba zarejestrowanych „Oświadczeń (...)” dla ob. Ukrainy w latach 2012-2016



**Źródło:** oprac. na podstawie danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej /<https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/>./

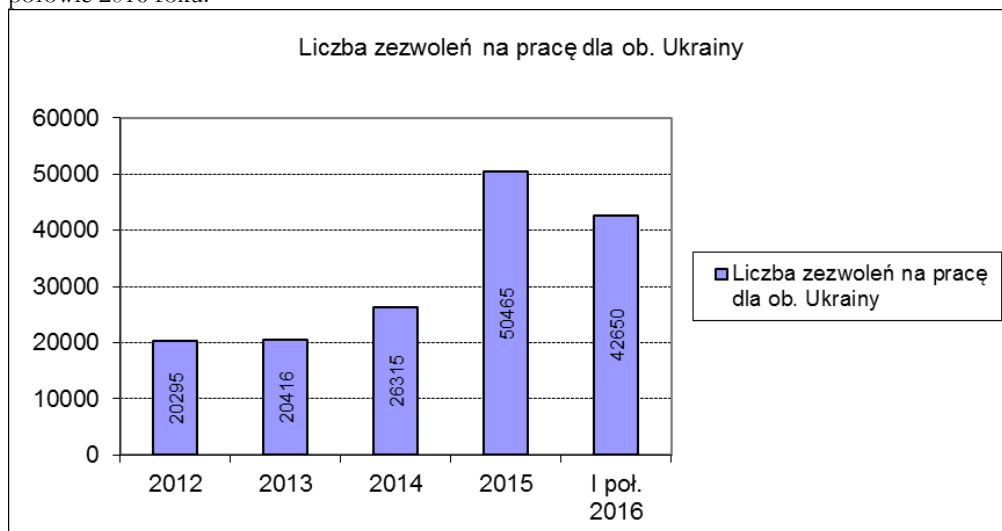
Jak widać z przedstawionego wykresu, w roku 2015 odnotowano ponad dwukrotny wzrost liczby „oświadczeń...” w stosunku do roku 2014, a pierwsza połowa roku 2016 ukazuje podobną tendencję. Warto dane te zestawić z liczbą wydawanych zezwoleń na pracę (ryc. 6).

<sup>16</sup> Z dniem 1 maja 2014 r. weszła w życie nowa ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach ([Dz.U. z 2013 r. poz. 1650](#)), która zastąpiła pojęcia zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony zezwoleniem na pobyt czasowy natomiast zezwolenie na osiedlenie się zezwoleniem na pobyt stały.

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

I jeszcze rzut oka na statystyki (Rys. 6) dotyczące liczby wydanych zezwoleń na pracę dla obywateli Ukrainy w latach 2012-2015 i pierwszej połowie 2016 roku.

**Ryc. 6:** Liczba wydanych zezwoleń na pracę dla obywateli Ukrainy w latach 2012-2015 i w I połowie 2016 roku.



Zródło: oprac. na podstawie danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
<https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/>.

Z powyższych danych wylania się bardzo klarowny obraz procesu migracji, którego nasilenie nastąpiło w roku 2014. Od tej właśnie daty obserwujemy silny przyrost we wszystkich istotnych kategoriach (zezwolenie na pobyt czasowy, zarejestrowane „Oświadczenia (...)” i zezwolenia na pracę). Tendencja ta utrzymuje się do chwili obecnej (2016).

Widać tu wprawdzie jednoznaczłą chronologiczną korelację z wydarzeniami politycznymi na Ukrainie, należy jednak odnotować, iż migracja obywateli Ukrainy do Polski ma charakter w znaczącej większości zarobkowy, nie zaś polityczny. Przyjąwszy taką tezę, należałoby uznać, iż to raczej kryzys ekonomiczny, wywołany tym polityczno-militarnym, jest przyczyną omawianego zjawiska. Przemawiają za nią statystyki dotyczące liczby wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej, złożonych przez obywateli Ukrainy – w pierwszych siedmiu miesiącach 2016 roku było ich 800 (stan na dzień 07.08.2016r.)<sup>17</sup>, przy czym status uchodźcy uzyskało 16 osób. Nie da się ukryć, że przy kilkuset tysiącach zarejestrowanych, legalnie pracujących obywateli Ukrainy, są to liczby wręcz znikome. Wynika z tego jednoznacznie, iż Ukraińcy przyjeżdżają do

<sup>17</sup> Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 07.08.2016 r.”, Urząd do Spraw Cudzoziemców.

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

Polski przede wszystkim pracować. I nie należy się temu dziwić, jeśli się uwzględni wskaźniki makroekonomiczne tego kraju.

Przez pełne dwa lata 2014-2015 PKB *per capita* Ukrainy spadało, apogeum osiągając w pierwszym kwartale 2015 roku z wynikiem minus 17,6%. Dopiero w pierwszym kwartale 2016 roku odnotowano wzrost o 0,1%<sup>18</sup>. Jeśli chodzi o inflację, prawie przez cały najgorszy 2015 rok utrzymywała się ona na poziomie ponad 40% w stosunku do poszczególnych miesięcy roku poprzedniego<sup>19</sup>, a w rankingu Indeksu Percepcji Korupcji *Transparency International* za rok 2015 Ukraina uplasowała się na niechlubnym 130 miejscu<sup>20</sup>, jako ostatnia wśród krajów Europy. Wszelkie komentarze ekspertów ekonomicznych, dotyczące kondycji gospodarczej tego kraju, nie pozostawiają złudzeń co do perspektyw tego kraju na najbliższe lata.

Analizując statystyki migracyjne na kierunku Ukraina-Polska, warto przyjrzeć się bliżej prognozom przedkryzysowym. Poza wspomnianą wyżej prognozą ludności Polski na lata 2014-2050 sporządzoną przez GUS, dysponujemy też niezwykle interesującym i rzetelnym raportem OSW *“Forecasting migration between the EU, V4 and Eastern Europe – Impact of visa abolition”*<sup>21</sup>, wydanym w lipcu 2014 roku, bazującym na opiniach szeregu ekspertów z krajów Europy Wschodniej (przy wykorzystaniu metody badawczej *Delphi*). Otóż raport ten nie brał pod uwagę tak znacznego napływu obywateli Ukrainy do Polski. Autorka opracowania słusznie przewidywała, iż w miarę upływu czasu pracownicy „z za Buga” będą zatrudniani w coraz większej ilości branż z uwzględnieniem posiadanych przez nich kwalifikacji, natomiast zakładała, iż liberalizacja polityki wizowej, jak również przepisów dotyczących możliwości podjęcia legalnej pracy w Polsce spowodują raczej umiarkowany przyrost liczby Ukraińców chętnych do jej podjęcia<sup>22</sup>. Jak widać, niespodziewane zwroty historii potrafią zaskoczyć ekspertów.

### **Działania polskich rządów**

Analiza działań podejmowanych przez kolejne polskie rządy prowadzi do konkluzji, iż generalnie rzecz ujmując, sprzyjają one imigracji w dwóch podstawowych obszarach: imigracji osób w polskiego pochodzenia oraz zwiększenia podaży rąk do pracy.

Jeśli chodzi o ten pierwszy obszar, długo czekał on na uregulowania, które w sposób jednoznaczny zachęcałyby do zachowań repatriacyjnych wśród Polaków ze Wschodu. Ustawa repatriacyjna z 2000 roku<sup>23</sup> pozostawiała

---

<sup>18</sup> <http://pl.tradingeconomics.com/ukraine/gdp-growth-annual>

<sup>19</sup> <http://pl.tradingeconomics.com/ukraine/inflation-cpi>

<sup>20</sup> <http://www.transparency.org/cpi2015/>

<sup>21</sup> “Forecasting migration between the EU, V4 and Eastern Europe – Impact of visa abolition” – raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa, Lipiec 2014

<sup>22</sup> Tamże, str. 108.

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 9 listopada 2000 roku o repatriacji (*Dz.U.2014.0.1392*)

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

inicjatywę w rękach rad gmin, które w drodze uchwał miały zapewniać rodzinom miejsca zamieszkania, otrzymując na ten cel dotację z budżetu państwa na podstawie porozumienia z właściwym miejscowo wojewodą. Przewidywane środki finansowe na zapomogi, kursy języka polskiego i doszkalające raziły skromnością. Nic dziwnego, że od początku jej obowiązywania, z tej możliwości skorzystało zaledwie ponad 5 tysięcy rodaków z krajów byłego Związku Radzieckiego, choć wiadomo, że w samym Kazachstanie narodowość polską posiada około 35 tys. osób. Jak deklarują przedstawiciele obecnego rządu, nowo przygotowywana ustawa repatriacyjna ma obowiązywać od końca 2016 roku i ma przenieść ciężar organizowania przedsięwzięcia na instytucje państwowe, co ma skutkować dużo większą efektywnością<sup>24</sup>. Natomiast zdecydowanie większe znaczenie dla osób pochodzenia polskiego, zamieszkujących poza granicami kraju, miało przyjęcie ustawy o Karcie Polaka<sup>25</sup>. Do końca 2015 r. wydano ponad 160 tys. Kart Polaka dla osób mieszkających na terenie b. Związku Radzieckiego, przy czym w zdecydowanej większości dla obywateli Białorusi oraz Ukrainy, przy niewielkiej przewadze tych pierwszych. W chwili obecnej trwają prace nad nowelizacją ustawy, która znacząco ułatwi osiedlanie się i uzyskiwanie obywatelstwa polskiego posiadaczom Karty<sup>26</sup>.

Regulacje prawne, dotyczące możliwości podejmowania pracy przez (niektórych) cudzoziemców na terytorium RP, uległy liberalizacji w 2006 roku, wraz z wejściem w życie wspomnianego już rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 30 sierpnia 2006 r. w sprawie wykonywania pracy przez cudzoziemców bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę (Dz.U. 2006 nr 156 poz. 1116). Przytoczone wyżej statystyki, dotyczące liczby wydanych „Oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy (..)” mówią same za siebie. Z kolei szybkie tempo wydawanych zezwoleń na pracę przez polskie urzędy ds. cudzoziemców, pomimo ich ogromnej liczby, nieprzekraczające najczęściej okresu jednego miesiąca (przyp. A.M.), świadczy o tym, iż nie stawia się biurokratycznych barier w tym względzie.

Biorąc pod uwagę kalendarz przyjmowanych aktów prawnych, stopniowo liberalizujących przepisy dotyczące zatrudniania cudzoziemców, jak i stanowiących ukłon w stronę diaspory Polaków na Wschodzie, nie sposób

---

<sup>24</sup> <http://www.tvparlament.pl/aktualnosci/anna-maria-anders-ustawa-o-repatriacji-trafi-do-sejmu/25153857>

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 7 września 2007 roku o Karcie Polaka (Dz.U. z 2014 poz. 1187); Karta Polaka wydawana jest obywatelowi jednego z krajów byłego ZSRR lub osobie posiadającej status bezpaństwowca w takim kraju; daje ona posiadaczowi szereg możliwości do korzystania z uprawnień przysługujących na terytorium Polski jej obywatelom, m. in. do prowadzenia działalności gospodarczej i wykonywania pracy zarobkowej bez zezwolenia, korzystania z bezpłatnego systemu oświaty

<sup>26</sup> <http://www.newsweek.pl/polska/karta-polaka-beda-zmiany-w-karcie-polaka-czy-to-droga-do-repatriacji-,artykuly,377350,1.html>

**Myślicki, A., Czy Imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

oprzeć się wrażeniu, że były one stanowione za czasów rządów partii Prawo i Sprawiedliwość. Niemniej jednak, gdyby spojrzeć na założenia polityki migracyjnej drugiej z sił politycznych, dzierżących ster władzy w Polsce w ostatnich latach, wyrażonej chociażby w dokumencie „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania”<sup>27</sup>, przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 31 lipca 2012 roku, określają one priorytety tożsame z linią polityki swoich oponentów politycznych. Mianowicie, dokument ten wskazuje na masową poakcesyjną emigrację z Polski jako na wyzwanie w obliczu demograficznego zagrożenia, związanego z prawdopodobieństwem, że wyjeżdżający nie powrócą do macierzystego kraju. Podnosi kwestię niskiej skuteczności „starej” ustawy repatriacyjnej (patrz wyżej), a także potrzebę „szczególnego zainteresowania” naszego państwa osobami narodowości polskiej na Wschodzie w kontekście ich powrotu do macierzy, integracji na polskim rynku pracy i w polskim społeczeństwie. Wspomina o ustawie o Karcie Polaka, jako o istotnym elemencie polityki dotyczącej polskiej diaspory. Zauważa, iż zagraniczni pracownicy pełnią na polskim rynku pracy rolę komplementarną, zajmując najczęściej stanowiska nieatrakcyjne dla Polaków, przy czym w miarę upływu czasu sytuacja może się zmieniać, a polski rynek pracy najprawdopodobniej będzie coraz atrakcyjniejszy dla cudzoziemców.

W ramach rekomendacji dla polityki migracyjnej Polski wskazuje się na potrzebę umożliwienia admisyj i ułatwienia legalizacji pobytu cudzoziemców w Polsce głównie wobec osób pochodzenia polskiego, związanych z obywatelami polskimi więzami rodzinnymi, osób studiujących w Polsce, związanych zawodowo, bądź przez prowadzenie działalności gospodarczej z naszym krajem, a także inne kategorie osób<sup>28</sup>. Rekomenduje się ponadto dalszą liberalizację przepisów dotyczących podejmowania pracy przez cudzoziemców wskazując na potrzeby rynku pracy, a także działania promujące i ułatwiające podejmowanie studiów w Polsce przez obcokrajowców, ze szczególnym uwzględnieniem osób pochodzenia polskiego.

Jeśli chodzi o tą ostatnią kwestię, działania te przynoszą oczekiwany skutek. Dane wskazują, iż w Polsce z roku na rok przybywa studentów z zagranicy. W roku akademickim 2015/2016 było ich już 57119, z czego 30589 obywateli Ukrainy (rok wcześniej było ich odpowiednio 46101 i 23392)<sup>29</sup>. Nie będziemy się jednak tutaj wgłębiać w te dane, gdyż nie są one kluczowe dla naszych rozważań.

---

<sup>27</sup> „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania”, Warszawa, lipiec 2012, Zespół ds. Migracji Departamentu Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

<sup>28</sup> Tamże, str. 14.

<sup>29</sup>

[http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com\\_content&view=article&id=2899:w-polsce-studiuje-57-119-studentow-zagranicznych-ze-157-krajow&catid=22&Itemid=119](http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=2899:w-polsce-studiuje-57-119-studentow-zagranicznych-ze-157-krajow&catid=22&Itemid=119)

**Myślicki, A., Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przeгляд Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

Jak wspomniano na początku niniejszego rozdziału, działania rządu w omawianej sferze nie są nakierowane bezpośrednio na migrantów pochodzenia ukraińskiego. Jeśli jednak wziąć pod uwagę, że w 2015 roku około 98% zarejestrowanych „Oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy (...)” dotyczyło obywateli Ukrainy, trudno się oprzeć wrażeniu, że wszelkie regulacje w tym względzie będą się odnosić bezpośrednio do nich, nie zaś do obywateli pozostałych pięciu krajów, objętych tą specyficzną możliwością podjęcia pracy w Polsce bez konieczności uzyskiwania zezwolenia na pracę.

W kontekście zachodzących zjawisk, również debata publiczna na temat imigracji do Polski koncentruje się prawie wyłącznie w odniesieniu do Ukraińców. Jednym z ciekawszych w niej głosów jest stanowisko polskiego Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, optujące mocno za skorzystaniem z potencjału demograficznego naszego sąsiada i m. in. natychmiastowe zalegalizowanie pobytu wszystkich przebywających na terytorium RP Ukraińców (i tu ciekawostka, ponieważ ZPP rekomenduje w dalszej kolejności objąć powyższym rozwiązaniem również Białorusinów i Wietnamczyków, jako „preferowanych ze względu na swoją pracowitość i bezproblemową asymilację”<sup>30</sup>).

### **Migracja z Ukrainy naszą deską ratunku?**

Jesteśmy świadkami dalekosiężnych zmian demograficznych w Europie. W czasie, gdy większość mediów koncentruje się na tzw. „kryzysie migracyjnym”, związanym z napływem do zachodnioeuropejskich krajów setek tysięcy uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, w Polsce zachodzą zmiany nie tak medialne, nie tak wyraźnie zauważalne, które jednak z całkowitą pewnością będą miały duże znaczenie dla naszego kraju w ciągu najbliższych dziesięcioleci. Jak zauważyliśmy na początku niniejszego opracowania, niska dzietność polskich rodzin w połączeniu z masowym exodusem Polaków wynikającym akcesyjnego otwarcia granic, prognozuje dla Polski niezwykle pesymistyczną wizję przyszłości wyludnionego kraju starców. Jednocześnie – od 2014 roku – nastąpił gwałtowny napływ obywateli Ukrainy do Polski. Należy przyjąć, iż w chwili obecnej przebywa ich u nas około 1 miliona (po uwzględnieniu trudnej do określenia liczby osób pracujących nielegalnie), co już stanowi wypełnienie luki po naszych emigrantach do Europy Zachodniej w około 40%. Faktem jest, iż zatrudnienie większości z nich ma charakter tymczasowy, bądź rotacyjny (*vide*: statystyki dotyczące „Oświadczeń (...)” – patrz wyżej), jednak przy założeniu, że kryzys ekonomiczny na Ukrainie będzie się pogłębiał, nawet geograficzna bliskość kraju macierzystego nie zatrzyma zapewne procesu wiązania się obywateli tego kraju w Polsce na stałe, podobnie jak to się dzieje z Polakami w

---

<sup>30</sup> „Raport – Imigranci z Ukrainy ratunkiem dla polskiej demografii” Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, Warszawa, styczeń 2016  
<http://zpp.net.pl/files/manager/file-596945f12121e4fd3e2ab09d36dd1b62.pdf>

**Myślicki, A., Czy Imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przełęcz Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

Niemczech. Z czysto życiowego punktu widzenia, czynnikiem decydującym o wyborze stałego miejsca zamieszkania będzie raczej różnica w poziomie życia pomiędzy danymi krajami.

Na chwilę obecną napływ obywateli Ukrainy do Polski jawi się jako jedyny poważny czynnik, posiadający potencjał do zatrzymania niekorzystnych tendencji demograficznych w naszym kraju. Czy faktycznie tak się stanie? Wydaje się to możliwe, biorąc pod uwagę pesymistyczne perspektywy gospodarcze Ukrainy. Należy jednak pamiętać, iż w chwili obecnej w Komisji Europejskiej trwają prace nad zniesieniem obowiązku wizowego dla obywateli Ukrainy przy wjeździe do UE<sup>31</sup>. Trudno przewidzieć, jak nowe możliwości wpłyną na decyzje migracyjne Ukraińców – czy nie będą oni woleli emigrować do bogatszych krajów Europy Zachodniej?

Praktycznie rzecz ujmując, wszyscy obecnie przebywający w Polsce obywatele Ukrainy nie mają najmniejszych trudności w dalszym wyjeździe z naszego kraju na zachód. Polska znajduje się w Strefie Schengen, kontroli na granicy z Niemcami nie ma już od kilku lat, zresztą około połowa wydawanych dla obywateli Ukrainy przez polskie placówki dyplomatyczne wiz, to wizy Schengen (w 2015 roku 456085 na przytoczoną powyżej ogólną liczbę 922240), uprawniające do podróży praktycznie po całej Europie. Nie uprawniają jednak do podjęcia legalnej pracy, jak również do pobytu na okres dłuższy, niż 90 dni w ciągu każdego 180-dniowego okresu. Wydaje się zatem, iż to właśnie jest kluczowy czynnik, decydujący o tym, że przeciętny pracownik z Ukrainy zatrudnia się za kilka PLN za godzinę u polskiego rolnika, zamiast pracować za kilka Euro u niemieckiego *bauera*.

Pomimo rozwoju nowoczesnych technologii, których dostępność często warunkuje znaczenie poszczególnych państw na arenie międzynarodowej, potencjał demograficzny pozostaje nadal istotnym czynnikiem określającym pozycję na geopolitycznej mapie świata. Ma on zasadnicze znaczenie chociażby dla ekonomii organizmów państwowych czy też możliwości mobilizacyjnych w przypadku zagrożenia wojną. Intencją autora niniejszego opracowania było zaakcentowanie istotniejszych elementów układanki, składającej się na całokształt zjawiska migracji w Polsce. Nie ulega wątpliwości, że decyzje polityczne tego dotyczące będą miały doniosły wpływ na przyszłość naszego kraju w perspektywie najbliższych paru dziesiątków lat, a ich efekty będą jednym z poważniejszych determinantów pozycji Polski na geopolitycznej mapie Europy i świata.

---

<sup>31</sup> <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/ke-zniesienie-wiz-dla-ukrainy-i-gruzji-mozliwe-jeszcze-w-tym-roku/08lzhw>

### **Literatura i źródła**

- Emigracja Polaków po 2004 roku i jej skutki*, 2014, Biuletyn OPINIE FAE nr 9, Warszawa, 17.06.2014 r.
- Forecasting migration between the EU, V4 and Eastern Europe – Impact of visa abolition*, 2014, Centre for Eastern Studies (OSW) Report, Warsaw.
- Imigranci z Ukrainy ratunkiem dla polskiej demografii*, 2016, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, Warszawa.
- Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004 – 2014*, 2015, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Jaroszewicz M., 2015, *Kryzysowa migracja Ukraińców*, Komentarze OSW, nr 187, Ośrodek Studiów Wschodnich im. M. Karpia, Warszawa.
- Migracje do Polski w I poł. 2016 roku – krótkie podsumowanie statystyk*, 2016, Europejska Sieć Migracyjna, Warszawa.
- Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania*, 2012, Zespół ds. Migracji Departamentu Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa.
- Prognoza ludności na lata 2014-2050*, 2014, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 28.02.2016 r.*, 2016, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa.
- Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 07.08.2016 r.*, 2016, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa.
- Raport na temat obywateli Ukrainy wg stanu na dzień 02.10.2016 r.*, 2016, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa.
- Wpływ przepływów pieniężnych na polską gospodarkę w latach 1992-2012*, 2012, Raport Western Union, Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych - CASE, Warszawa.
- Wspólnie budujemy naszą przyszłość*, 2015, Fundacja Pomyśl o Przyszłości, Nowy Sącz.

### **Will Ukrainian immigrants fill the gap caused by the outflow of population from Poland?**

*The accession to EU in 2004 has initiated the unprecedented in the Polish newest history mass emigration to the Western Europe – far beyond 2 millions of our countrymen reside temporary out of our state borders. Growing tendency is permanent, emigrants do not want return to the homeland. At the same time the total fertility rate in Poland decreased dramatically in comparison to the beginning of the economic transition period (beginning of the nineties). These demographic tendencies represent a serious threat for the future of Poland. Official forecasts suggest that in the year 2050 the population in Poland will decrease to the level between 32 and 36 million of people and its age structure will be highly unfavorable. And now, since the year 2014, we witness the unexpected new migration trend on the Ukraine-Poland direction. The*



**Myślicki, A., Czy Imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?,  
Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 70-86.**

*estimates point that today about 1 million Ukrainians reside legally or illegally on the Polish territory and their number raises. The author tries to indicate some significant statistics in order to provide necessary data for further considerations on the issue.*

**Key words:** Poland, Ukraine, in-migration, out-migration, visa, temporary stay, repatriation, law of foreigners, the work of foreigners